



Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Zuzanny Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Władzimira.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0 ^o R red w miarze Paryskiej	Stopnie ciepla podług Réaumur	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 5" 360	+ 10, 3	3, " 64	Pn. Zachodniastaby	Pogoda z Uburam	
9 12	5, 015	+ 17 3	2, 93	" "	Chmury	
3	5, 353	+ 19, 0	2, 52	" "	"	
9	5, 398	+ 13, 4	3, 52	" "	Pogoda	

Część Urzędowa.

W Krakowie przy ulicy Długiej w domu pod N. 94 dnia 12 Sierpnia b. r. o god: 10 ranniej, w ekzekucyi sądowej przez licytacją sprzedane zostaną zaraz za gotową zapłatę, stolki, kanapy, szafy, stoły, kemody, obrazki, zwierciadła, wódka, i t. d. oraz mieszkania z szynkiem, i przyległym ogródkiem, na lat 3 wydzierżawione zostaną, obięcia życzący sobie raczy się w potrzebne wadium zaopatrzyć.

Kraków dnia 2 sierpnia 1836 r.

Skorczyński, kom. sąd.

Dnia 16 Sierpnio b. r. o god: 10 ranniej w sukienicach w rynku miasta Krakowa licytacja publiczna ruchomości po niegdy Magdalanie z Bartzów pierwszego Cenerowej, ostatniego ślubu Kaweckiej pozostałych jako to: srebro, kulczyków dyamentowych, łańcuszka złotego, koralu, Tabakierok, chustek, szalów, siodła z czaprakiem, i t. d. odbędzie się, za gotową zaraz zapłatę w mo-

niecie courant; kosztowności wymienione można każdego czasu zobaczyć w biurze komornika podpisanego.

Kraków dnia 4 sierpnia 1836 r.

Skorczyński, kom. sąd.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 8 i 9 Sierpnia 1836 roku.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	11	—	10	15	10	—	8	15
— Zyta... ..	5	10	5	—	4	15	—	—
— Jęczmien:	5	—	4	6	4	—	—	—
— Owsa.....	4	6	4	—	—	—	—	—
— Grochu.....	8	6	8	—	7	15	7	—
— Jagieł.....	19	—	18	—	17	15	11	—
— Rzepaku..	28	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.

Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 29 Lipca 1836 r.

Wół ważący funtów 450 sprzedany za złp. 162, funt. 350 złp. 108. Krowa średnia tłusta ważąca funt. 300 kosztuje złp. 94, chuda

funt. 150 złp. 46. Cielę śred. złp. 13. gr. 18.
Wieprz średni karmny złp. 60, chudy złp. 45.
Skop średni z wełną złp. 14 gr. 15.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

*Peşzke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.*

LOTERYA KRAJOWA.

W 724 ciągnięciu dnia 10 Sierpnia 1836 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

88. — 20. — 80. — 69. — 34.

Przyszłe ciągnięcia 725 przypada dnia 17 Sierpnia 1836 r.

— Z Warszawy. —

(Dokończenie)

P R Z E P I S Y

O pensjach i wsparciach dla wojskowych i urzędników byłego wojska Polskiego; tudzież korpusu inwalidów i weteranów, oraz dla ich wdów i dzieci.

Art. 43. Jako termin, od którego liczyć się mają pensje na zasadzie niniejszych przepisów wyznaczyć się mające, ustanawia się dzień 19 kwietnia (1 maja) 1832 r., to jest: dzień rozwiązania b. wojska Polskiego dla osób poniżej wyszczególnionych: a) Dla oficerów i urzędników wojskowych pomieszczo-nych w tej kategorii i pozostałych po nich wdów i sierot mających do tego prawo. b) Dla wojskowych niższego stopnia, którzy, znajdują się w służbie w dniu 10 listopada 1830 roku, a później w szeregach powstańców nie służyli, nie mniej ich wdów i sierot: *Uwaga.* Przy wypłatach pensji ma być potrącana summa, którą osoba, takową pensją pobierająca, otrzymała jako wsparcie czasowe. Art. 44. Udzielić się mające z łaski monarszej wsparcie dożywotnie osobom do 2ej kategorii należącym, jakoteż ich wdowom i dzieciom, wypłacane będą od daty najwyższego onych zatwierdzenia. Art. 45. Wsparcia dożywotnie na zasadzie 24 art. ni-

niejszych przepisów z łaski Monarszej wyznaczone, placone być mają od dnia ogłoszenia niniejszych przepisów, wojskowym niższych stopni, tudzież ich wdowom i dzieciom, jeżeli sami zmarli przed ogłoszeniem tego postanowienia; zaś wdowom i sierotom po wojskowych, którzy następnie żyć przestaną, wsparcia dożywotnie placone będą od dnia śmierci mężów ich lub ojców. Art. 46. Utrata zdrowia w służbie podczas pokoju, niemniej rany i kalectwo w ciągu trwania onęgoż doznane, nie nadają tym którzy w wojsku powstańców służyli, prawa ani do pensji, ani do powiększenia onęj za dawną ich służbę. Art. 47. Od daty wyznaczenia pensji i dożywotniego wsparcia, ustaje wypłata wszelkiego czasowego wsparcia. Art. 48. Wszelkie rozporządzenia objęte w artykułach 40, 41, 42 i 43, postanowienia z dnia 13 (25) czerwca 1829 r. o utracie lub zawieszeniu pensyj emerytalnych, rozciągają się i do osób, które na zasadzie niniejszych przepisów udzielone mieć sobie będą pensje, oraz wsparcie tak dożywotnie jak i czasowe. Namiestnik Jego Cesarskiej Mości w królestwie Polskiem mocen jest zawieszać lub uchylać wypłatę takowych pensji i wsparcia w myśl wyż wzmiankowanych artykułów postanowienia 13 (25) czerwca 1829. — (Na oryginalne własną Jego Cesarsko-Królewskiej Mości ręką napisano: *Tak być ma!*)

— Z Berlina 30 Lipca. —

Diennik urzędowy w Münster wychodzący, ogłasza reskrypt królewski z d. 3 lipca do naczelnego prezydenta prowincji Westfalskiej, w którym Jego królewska Mość oznajmia, iż z powodu zaszyłych przeszkód, nie będzie mógł być obecny na tegorocznej rewii wojsk pruskich, i że w zastępstwie swoim przeznaczył syna swego królewicza następcę tronu do odbycia teje. G. C. W.

— Z Londynu 27 Lipca. —

Trzej królewicze perscy zajmują się bardzo zwiedzaniem tutejszych instytucjów. Szach perski wykluczył ich z majątku i wydalil z

kraju za to że mu zaprzeczali prawa do tronu. Król angielski przyrzekł im wyjednać przebaczenie i pozwolenie do powrotu. W Holandyi łóże łobuzystów zamieniają się teraz na towarzystwa konserwatystów.

Przeprawa z Londynu do Paryża kosztuje teraz tylko 9 szylingów; są to dobroczynne skutki żeglugi parowej. G. P. S.

— Z Paryża 23 Lipca. —

Wyprawa do Tunia żadnych nie pociągnie za sobą wypadków. Francya nie potrzebuje bronić sprzymierzeńca, którego sultan więcej atakować nie będzie. W tych dniach flota turecka ma oddalić się, a flota francuzka na dwie części podzielona, także odpłynie. Okoliczność ta stanowi nowy dowód zasad pokoju, których mocarstwa europejskie dziś się trzymają.

W odnędze Otteroe w Holandyi, złowioną wieloryba mającego 68 stóp długości a 36 obwodu, płetwy ogonowe miały 14 stóp szerokości, głowa 14 stóp 5 cali długości. Wieloryb ten przypadkiem utknął na piasku, tak że już na wodę wydobyć się nie mógł. Spostrzeżony przez właściciela tego miejsca, po długich usiłowaniach zabitym został; krew jego zmieniła wodę odnogi.

Galignani Messenger donosi, że p. Alfred Waddington, w towarzystwie 14 osób, odbył podróż do wierzchołka góry Montblanc w dniach 7 i 8 b. m. Potróżni ci wyszli z Chamouny 7 lipca o 6tej z rana, a 8go o 10tej z rana dostali się na wierzchołek góry. O 9tej wieczór już byli z powrotem w Chamouny. Jeden z przewodników nogę, a drugi nos sobie odmroził.

Potwierdza się wiadomość, iż między naszym i angielskim gabinetem, odbywały się układy o rozszerzenie obustronnych działań w Hiszpanii. Słychać oraz, iż układy te już zostały, albo w krótkce będą ratyfikowane. Mówią, iż korpus posiłkowy angielski, ma być wzmocnionym do 8000 żołnierzy, a francuzki do 12,000.

Obóz pod Compiègne, którym xiążę Orleans dowodzić będzie, obejmuje 25,000 wojska wszelkiej broni. Pod St. Omer nie będzie w tym roku żadnego obozu.

— Dnia 24 Lipca. —

Wczoraj przybył król z rodziną swoją z Neuilly do Paryża i zabawi tu przez cały tydzień.

Journal donosi bez zaręczenia jednak że za zupełną prawdę, co następuje: Rząd otrzymał doniesienia, że osoby znane w polityce z exaltowanego sposobu myślenia, najwięcej za granicą bawiące, opuściły dotychczasowe miejsca pobytu swego, udając się do Paryża. Mówią także, że takiego samego sposobu myślenia ludzi powołano z prowincyi, a przy niektórych z tychże znaleziono fałszywe listy ministra wojny, powołujące ich jako byłych wojskowych do znajdowania się przy poświęceniu łuku tryumfalnego.

G. C. W.

— Dnia 27 Lipca. —

Vigie de Dieppe donosi, że w zamku Eu wszystko przygotowane na przyjęcie króla z familią i że dostojni goście są tam spodziewani w pierwszych dniach sierpnia. Paryż nie przedstawia dziś nic uroczystego; oprócz tłumu ciekawych zgromadzonych przed ratuszem dla przypatrzenia się nowożeńcom, wszystko odbywa się w zwykłym porządku codziennym. Rycerze lipcowi zgromadzili się dziś o 10 godzinie ranniej na placu *Caroussel*, spodziewając się, że i w tym roku będą królowi przedstawieni, ale się zawiedli w swej nadziei, bo minister spraw wewnętrznych oświadczył im, że jeżeli chcą uczynić przedstawienie królowi, mogą to uczynić w formie próby, którą on sam monarsze dotęczy.

Arcybiskup paryzki ma być kardynałem.

Wielki pieczętarz pracuje teraz nad wnioskiem do prawa o pojedynkach który będzie przelożony izbom sejmującym na samym wstępie do przyszłych posiedzeń.

Z prowincyi i przedmieść przybywają ciągle przyaresztowane osoby: których przesłu-

chąnie odbywa się tak skrycie że dotąd cały spiszek jest tajemnicą. Oficer Hocquart zostaje w Conciergerie pod bardzo ścisłą strażą.

Gazette de Tribunaux donosi, że w jednym dniu 7 samobójstw w Paryżu nastąpiło.

W Nantes żyje kobieta 85 lat licząca, która obecnie ma 101 dzieci i wnuków: a od roku jedna z jej wnuczek ma wnuczkę.

Journal du Havre donosi, że król angielski powołał Roberta Peel na prezesa rady ministrów polecając mu utworzenie nowego ministerium.

Otrzymano tu telegraficzną wiadomość o śmiesnym zwycięstwie francuzów nad Abdel Kadarem, którego raniono i konia pod nim ubito.

G. P. S.

— Z Lyonu 15 Lipca. —

Już samo wejście do gabinetu pana Sautet, ożywiło mocno nadzieję legitymistów, lecz nikt nie przewidywał, aby te nadzieje tak prędko zyszczać się zaczęły. Lecz jest to cechą czasu naszego, iż spiesznym nadzwyczaj krótkim przebywa on trudności o których nawet nie pomyślano, niezważając wcale, że to co w zwyciężkim postępie udawało się drobnostką, przy nużącym odwrócenie silną przeszkodą być może. Processye, kapelusze kardynalski, znaczne summy na odbudowanie kościołów przywołone, zarządzenie publicznego *Tedeum*, wszystko to nie zapakają jeszcze gorliwców; z coraz większą śmiałością zaczynają już szerzyć się kongregacye, w całej południowej Francyi przybiera sprawa religii coraz żywsze obudzenie, występują przeciwko sobie prawowierni i niedowiarki, a między katolikami i protestantami powstaje nąowo walka. Nie ulega to żadnej wątpliwości, że duchowni protestantcy między (Bordeaux i Nantes), czynią już przygotowania obrony lub odporu przeciwko krwawym napaściom. Miałożby dla wojny domowej inne znowu odkrywać się pole? G. C. W.

— Z Madrytu 16 Lipca. —

Mowią tu, że wojsko północne zostanie podzielone na dwie części, z których jedną

będzie dowodził generał Evans, druga generał Kordowa, przy zachowaniu tytułu naczelnego wodza. Korpus pierwszego, byłby w takim razie zwiększony przydaniem mu 20,000 Hiszpanów. To ostatnie urządzenie nie podoba się wojskowym hiszpańskim, którzy upatrują w niem pewien rodzaj upośledzenia dla siebie. Generał Evans, który był słaby, przychodzi do siebie.

— Dnia 19 Lipca. —

Wczoraj przybył tu nadzwyczajny goniec z wiadomością że rząd francuzki przyrzekł wzmocnić legią cndzoziemską własnymi wojskami.

G. P. S.

— Od granic Serbii 15 Lipca. —

Odbieramy właśnie wiadomości z Seres, daty 8 b. m., o pokazaniu się tamże zarazy morowej.

Grecy, którzy uszli przed zaburzeniami z Bośni, byli przez księcia Miłosza jako najlepší przyjęci i wyznaczone im grannta. Z resztą panuje spokojuość wzdłuż całej granicy.

G. C. W.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Sierpnia.

Dziadyński Zygmunt, hr. Postawska Emilia, Wawrzecka Katarzyna, Postawka Stanisław, Jwanicka Marya, Plinta Rudolf, Russocka Marya, z Polski; Włodarski Ludwik, Gagarin Waleryan, Badeni Władysław, Stadnicki Stanisław, Goczalkowski Wojciech, Bachem Porucznik, z Galicyi; Silberman Salamon, Silberman D., Silberman J. Woiski Wilhelm, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Chwalibóg Karol, do Polski; Ursini Wawrzyniec, Dinger, hr. sek. guber. Dembowska Julia, Konopka Bar. do Galicyi;

Doniesienie.

Signatura ważąca funt. 50, z najlepszego materiału, piękny mająca głos, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w handlu Jana Schwartz przy ulicy Grodzkiej pod Nem 82.